

tygodnik

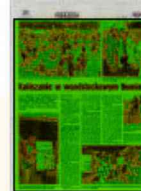
czytelnicтво: b.d.

powierzchnia/pow. efektywna: 1015 cm²/8 cm²

AVE/AVE efektywny: 2029 zł/16 zł



**Kaliszanie
w woodstockowym
tłumie**
Czytaj s. 26



Bez błotnej kąpieli trudno sobie wyobrazić Przystanek Woodstock



Bronek Krakus (z prawej) jest od lat szefem kaliskiej sztafety kolarskiej

Kaliszanie w woodstockowym tłumie

Po raz dziewiąty na XVII Przystanek Woodstock w Kostrzynie nad Odrą dotarła Woodstockowa Sztafeta Cyklistów organizowana przez Miejski Ośrodek Kultury w Kaliszu oraz kaliskich pasjonatów kolarstwa. Kaliszanie spędzili czas nie tylko na muzycznych atrakcjach imprezy firmowanej przez Jerzego Owsiaka

DARIUSZ DYMALSKI

Woodstockowa Sztafeta Cyklistów wyruszyła na trasę z Głównego Rynku w Kaliszu w piątkowy poranek 5 sierpnia. Jako pierwszy o g. 7.35 spod kaliskiego ratusza wystartował starosta powiatu kaliskiego, **Krzysztof Nosal**, który przejechał dystans 50 km do Krotoszyna.

– *Obowiązki służbowe nie pozwalały mu na drugi start w sztafecie* – mówi szef kaliskiej sztafety, **Bronisław Krakus**.

Starostę zmienili następnie **Gracjan Wolniak, Mateusz Raczyński, Andrzej Wolniak, Zbigniew Sobczak** i Bronisław Krakus. Wszyscy oni dwukrotnie dosiadali sztafetowe rowery. O g. 19.45 kaliszanie dojechali do Łóg Górzycznych, gdzie utknęli w korku i nie mogli kontynuować jazdy.

– *To był wielokilometrowy korek i dalsza jazda okazała się niemożliwa. Zadzwoiłem na telefon alarmowy policji, której udało się do nas przebić. Dzięki temu policyjny radiowóz pilotował nas obok setek pojazdów zablokowanych w drodze na pole woodstockowe* – relacjonuje Bronisław Krakus.

Sztafeta kaliska jest już dobrze znana w przystankowym miasteczku, które pulsuje gwarem przez trzy festiwalowe dni. Najważniejsze jest to, co dzieje się na estradzie, ale tysiące uczestników Przystanku Woodstock może też skorzystać z innych propozycji. Jedną z nich są zawody kolarskie na stacjonarnych rollkach zorganizowane w tym roku już po raz piąty przez grupę z Kalisza.

– *Mimo że w tym roku nie*

pokazaliśmy się na estradzie, to i tak chętnych do próby kolarskiej nie brakowało. Z tej sportowej oferty skorzystało 85 uczestników festiwalu w tym 11 pań. Ich zadaniem było przejechanie jak najdłuższego dystansu w ciągu trzech minut – powiedział B. Krakus.

Dodajmy, że najlepsza wśród pań była **Ewa Karchliwy** (Smolnica), która „przejechała” 3,42 km (nowy rekord kobiet), a wśród panów triumfował **Marek Pięłoś** (Jaszczewo) - 4,11 km (wyrównał męski rekord z 2009 r.). XVII Przystanek Woodstock był rekordowy pod wieloma względami. Organizatorzy podali, że przez trzy dni imprezę odwiedziło blisko 650 tysięcy fanów muzyki rockowej, którzy przybyli do Kostrzyna nie tylko z Polski, ale z całej Europy. Tegoroczną gwiazdą był zespół The Prodigy, który wprawił publiczność

w euforii, ale przed koncertem zażyczył sobie, aby przed sceną dla bezpieczeństwa ustawić specjalne barierki, co się już mniej podobało kilkuset tysięcznemu tłumowi.

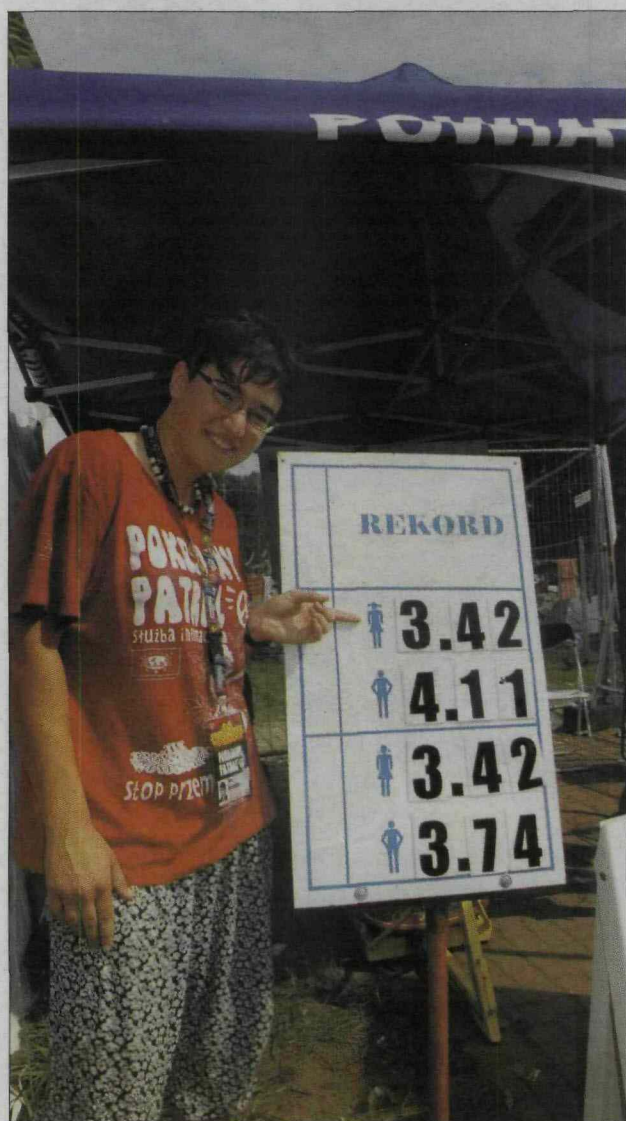
– *Rzeczywiście w festiwalowym miasteczku było niewyłącznie tłoczno, a koncerty trwały nawet do 4 nad ranem. O normalnym śnie nie było mowy. Tradycyjnie już można było zobaczyć błotne kąpiele uczestników festiwalu i oczyszczającą fontannę wody od miejscowych strażaków. W pewnym momencie przestały działać telefony, bowiem zbyt dużo osób chciało jednocześnie zadzwonić. Jurek Owsiak stwierdził, że w następnym roku być może uda się zorganizować w trakcie festiwalu Olimpiadę Woodstockową, a jedną z konkurencji będzie nasza próba kolarska* – dodaje B. Krakus.

Przystanek Woodstock to



Starosta Krzysztof Nosal rozpoczął tegoroczną sztafetę kolarską etapem do Krotoszyna

największy w Polsce i jeden z największych w Europie festiwali muzycznych. Jego organizatorem jest Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.



Ewa Karchliwy, zwyciężczyni próby na rollkach kolarskich organizowanej przez grupę z Kalisza



Woodstockowa Sztafeta Cyklistów z Kalisza dotarła na Przystanek Woodstock już po raz dziewiąty